

 **Kraków**

Śpiewnik

70.



BIBLIOTEKA
POLSKIEJ PIOSENKI
www.bibliotekapiosenki.pl

RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI
70. Krakowska Lekcja Śpiewania
11 listopada 2018 r.

WYZWOLONA 1918
KRAKÓW

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Śpiewnik



RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI

70. Krakowska Lekcja Śpiewania





Szanowni Państwo,

W tym roku obchodzimy uroczyście 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. I choć dla całej Polski znamiennym jest dzień 11 listopada, to w Krakowie szczególnie świątecznie traktujemy 31 października. Tego dnia bowiem 100 lat temu nasze miasto jako pierwszy duży ośrodek w Polsce wyzwoliło się spod władzy zaborczej. Dokonali tego polscy konspiratorzy, którzy opanowali koszary przy ul. Kalwaryjskiej i magazyny armii austro-węgierskiej. Prawie równocześnie w koszarach przy ul. Wielickiej swoją akcję przeprowadził inny oddział. Bezkrwawo wywalczona w Podgórzu wolność wraz żołnierzami i mieszkańcami wkroczyła na krakowski Rynek Główny. Wreszcie, po dziesiątkach lat obcego panowania, w sercu Krakowa na odwachu pojawiły się chorągwie z tak długo

wyczekiwanymi polskimi barwami narodowymi. 100 lat po tych wydarzeniach stoimy w tym samym miejscu, by cieszyć się z odzyskanej niepodległości. Życzę wszystkim wspaniałej atmosfery podczas listopadowego śpiewania!

Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 11 listopada 2018 r.

WYZWOLONA 1918
KRAKÓW

*...Wolność – to nie cel, lecz szansa, by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia...
Wolność – to ta najjaśniejsza z gwiazd,
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja...*

Marek Grechuta

Kraków – 11 listopada 2017 r.

WOLNOŚĆ – OJCZYZNA – NIEPODLEGŁOŚĆ
to wielkie i zobowiązujące słowa.

Czy można je przywołać i zrozumieć ich sens śpiewając pieśni i piosenki?

PIOSENKA

jest WIELKIM i jednocześnie małym CUDEM

choć na pierwszy rzut oka nic nadzwyczajnego – parę zwrotek i melodia –
a naprawdę

jest opowieścią o czasach w których powstała,

jest wspomnieniem swych twórców, ich losów i uczuć,

jest świadkiem i uczestnikiem wydarzeń, z których powstaje **HISTORIA**.

PIOSENKA

daje radość i otuchę, energię i ukojenie

jest pocieszeniem i hasłem do działania

łączy we wspólnym, zgodnym chórze osoby sobie bliskie i zupełnie nieznanym

Przekazywana jest z pokolenia na pokolenie niczym skarb i najmiłsza pamiątka!

Wciąż bawi i wzrusza, wciąż znajdujemy w niej zawsze aktualne prawdy i przesłanie
a przede wszystkim

łączy nas wszystkich – tu obecnych z tymi, którzy byli tu kiedyś, przed nami.

Oni przeminęli – pozostały piosenki

Dziękujemy, że jesteśmy znowu **RAZEM!**

Cieszymy się, że kolejny raz możemy radośnie, a także i z nutą refleksji –
„śpiewająco” świętować pamięć wszystkich tych, dzięki którym 11 listopada 1918 r.,

99 lat temu, po 124 latach Polska odzyskała **NIEPODLEGŁOŚĆ**,

a my możemy spotkać się z Wami – tutaj, dzisiaj, na krakowskim Rynku,

11 listopada 2017 roku!

Cieszymy się, że możemy **RAZEM**, śpiewając w zgodnie brzmiącym chórze
przeżyć wspólnie „małą podróż” przez „**WIELKĄ HISTORIĘ POLSKI!**”!

Niech piosenki i pieśni zabrzmiały – jak kiedyś... Niech łączą i uczą!

Śpiewajmy!

ZESPÓŁ LOCH CAMELOT



70 LEKCJI ŚPIEWANIA W KRAKOWIE

Śpiew jest jedynie formą przedłużonej mowy

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwalało ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

Z okazji 70. koncertu z całego serca dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wspólnego sukcesu – Lekcji Śpiewania.

Składam ukłony pracownikom Kancelarii Prezydenta Krakowa za pomoc w realizacji tego oryginalnego projektu. Oklaski dla mediów, które swoimi relacjami i zapowiedziami zachęcały do śpiewania.

Serdeczności i ucałowania ślę do Was – droga Publiczności!

Od 2002 roku zaśpiewało z nami ponad pół miliona ludzi.

Bez Waszych głosów i wielotysięcznego udziału nie udałoby się zrealizować mojego największego marzenia – Biblioteki Polskiej Piosenki. Na koniec chylę czoła przed artystami Teatru Loch Camelot, których zaangażowanie i profesjonalizm słyhać było ze sceny mimo spiekoty, deszczu, czy mrozu. Lekcja Śpiewania stała się bardzo popularna, niezbędna i... tradycyjna. Inne miasta zazdroszczą nam jej atmosfery i naśladowują, tworząc lokalne lekcje śpiewania. Najbardziej znana to np. „Warszawskie Śpiewanki”. Chrońmy to nasze dobro śpiewając gromko na kolejnych koncertach!

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

PREZENT NA URODZINY OJCZYZNY

W 2018 roku Polska obchodzi Stulecie Niepodległości.

Od wielu lat nasz kraj ponosi poważne straty finansowe wynikające z bazgranina sprejami po elewacjach Polskich miast. Swastyki, wulgaryzmy, mowa nienawiści niszczą zabytki, cmentarze, mury kościelne, prywatne domy i elewacje bloków osiedlowych.

Farba dosięga również ekranów akustycznych, małej architektury, autobusów i tramwajów. Każdego roku z budżetów państwowych i prywatnych znika kilkaset milionów złotych na niepotrzebne remonty.

Urodziny naszej Ojczyzny to doskonała okazja,
aby z pełną mocą wybrzmiało hasło:

Kochasz swój kraj to...
po nim nie bazgraj!!!

Zwracamy się z apelem do wszystkich obywateli, aby powstrzymać godzące w nas akty wandalizmu. Prosimy władze o dokonanie niezbędnych korekt w przepisach, by Policja, Straż Miejska oraz Sądy otrzymały odpowiednie narzędzia do walki z tą plagą. Nie ma logicznego argumentu, aby niszczenie mienia miało jakiś ideologiczny powód lub uzasadnienie. Zachęcamy do brania współodpowiedzialności za przestrzeń publiczną.

Nasze są mieszkania, samochody, rynki, parki, podwórka czy dworce.

W związku z jubileuszem naszego Państwa zapraszamy do:

KOMITETU HONOROWEGO AKCJI

„KOCHASZ SWÓJ KRAJ, TO PO NIM NIE BAZGRAJ!!!”

instytucje, urzędy oraz wszystkich obywateli,
którzy zgadzają się z naszym hasłem.

Piszcie na PogromcyBazgrolow@gmail.com

Wasze deklaracje opublikujemy na:

www.KochaszSwojKrajToPoNimNieBazgraj.pl

Będziemy sukcesywnie informować o tym przedsięwzięciu media, polityków, samorządy, Sejm, Senat oraz Prezydenta RP.

Pogromcy Bazgrolow



Rzym ma swoje Koloseum, Paryż wieżę Eiffla, Wenecja maski, a Kraków... czapkę krakuskę.

Górale w niedziele i inne święta dumnie paradują w strojach ludowych, co budzi podziw i szacunek dla ich kultury.

Być może krakowianie powinni przekonać się do noszenia swojego identyfikatora w chłodne dni lub w czasie na przykład uroczystości państwowych lub miejskich.

Sukces akcji „Wszyscy jesteśmy Kościuszkami” z 2017 roku, w ramach której wykonano tysiącom ludzi w krakuskach pamiątkowe zdjęcie na Rynku Głównym, utwierdził mnie w przekonaniu, że krakowianom brakuje jedynie powodu, aby pokazać się na mieście w takim nakryciu głowy.

Lecz... trudno sobie wyobrazić obywatela z pawim piórem na czapce w autobusie, czy urzędzie.

Trudno sobie wyobrazić krakuskę bez pawiego pióra.



**Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki**

Gdyby jednak uczynić z tego ludowego kapelusza nowoczesny, stylizowany, miejski beret, wykonany z wysokiej jakości materiałów, to moim zdaniem jest duża szansa, aby wszyscy chcieli go nosić nie tylko od święta.

Wierzę, że przy odrobinie promocji w przeciągu kilku lat zostanie wylansowana moda na krakuskę jako swoistą emanację lokalnego patriotyzmu.

Bo czemuż by krakowianie nie chcieli nosić krakuski?

www.KrakowwKrakusce.pl

1

NA WAWEL

słowa: Edmund Wasilewski muzyka: Piotr Studziński

Na Wawel, na Wawel,
Krakowiaku żwawy!
Podumaj, potęsknij
Nad pomnikiem sławy!

Dzieje twojej ziemi
Na grobowcach czytaj,
Twoich wodzów groby
Uściskiem powitaj!

Popatrz się po górach,
Po dołach, równinach,
Niech Polski miłością
Krew ci zawrze w żyłach!

Tu twych ojców kości
Bieleją spod sochy,
Tam w powietrzu drgają
Braci twoich prochy.

Przyłóż usta do nich,
Słodyczy wysysaj,
Na ich łonie głowę
Do snu ukołysaj.

Do snu ukołysaj,
Niech się przyśnią tobie
Tysiące tysięcy,
Co już legły w grobie!

IDZIE ŻOŁNIERZ

autor: anonim (najstarszy zapis pochodzi z 1584 roku)

Idzie żołnierz borem, lasem,
Przymierając z głodu czasem.
Suknia na nim nie blakuje,
Wiatr dziurami przelatuje.

Chustka czarna jest za pasem,
Ale i tej pusto czasem.
Chociaż żołnierz obszarpany,
Przecież ujdzie między pany.

Trzeba by go obdarować,
Chleba, soli nie żałować.
Wtenczas żołnierza szanują,
Kiedy trwogę na się czują.

W kotły, bębny uderzyli,
Na wojenkę zatrąbili.
Zapłaćże mu, Jezu z nieba,
Boć go pilna jest potrzeba.

NAJDAWNIEJSZA POLSKA PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA,
JAKA ZACHOWAŁA SIĘ DO NASZYCH CZASÓW.
POCHODZI PRAWDOPODOBNIEM Z XV LUB XVI WIEKU (ZAPIS 1584 R.).
ADAM MICKIEWICZ NAZWAŁ JĄ „PIOSENKĄ O ŻOŁNIERZU TUŁACZU”.
ISTNIEJĄ LICZNE WARIANTY TEJ PIEŚNI.

ŚWIĘTA MIŁOŚCI**HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ**

słowa: Ignacy Krasicki muzyka: Wojciech Sowiński

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
/Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać. /2x

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
/Pokruszył jarzma, albo padł swobodny. /2x

PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI**(NA KRAKOWSKIM RYNKU)**

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,
Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.
Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,
Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,
Cisną się mieszczany z wyciągniętą szyją.
Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...
Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: –
Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!
Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,
Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

Nie stoję tu w srebrze, nie stoję tu w złocie,
Lecz w pogardzie śmierci, w staropolskiej cnocie! –
A mówił te słowa w tak ogromnej ciszy,
Zdało się, że Pan Bóg tę przysięgę słyszy!

Zapłakał, zaszlochał naród dookoła...
Wstał Kościuszko, wstrząsnął krakuskę u czoła.
Zabłysła mu w ręku szabla poświęcona,
– Niech żyje! – zawołał – Litwa i Korona! –

I wzniosł ją oburącz w to jasne zaranie:
– Ogłaszam przed niebem Narodu powstanie! –
A głosy buchnęły wskroś rynku i grodu:
– Niech żyje Kościuszko, Naczelnik Narodu! –

Ej, byłaż to chwila i święta i Boża...
Cała Polska drgnęła od morza – do morza!

WARSZAWIANKA 1831

słowa: Casimir Delavigne/Karol Sienkiewicz muzyka: Karol Kurpiński

Oto dziś dzień krwi i chwały, oby dniem wskrzeszenia był.
 W gwiazdę Francji orzeł biały patrząc, lot swój w niebo wzbił!
 Słońcem lipca podniecany, woła na nas z górnych stron:
 Powstań, Polsko, skrusz kajdany! Dziś twój tryumf albo zgon!

**Hej, kto Polak, na bagnety,
 Żyj swobodo, Polsko żyj!
 Takim hasłem cnej podniety,
 Trąbo nasza, wrogom grzmij. /bis**

Droga Polsko! Dzieci twoje dziś szczęśliwszych doszły chwil,
 Od tych sławnych, gdy ich boje wieńczył Kremlin, Tybr i Nil!
 Lat dwadzieścia nasze męże los po obcych grodach siał,
 Dziś, o matko, kto poleże, na twem łonie będzie spał.

Hej, kto Polak...

Wstań Kościuszko! Ugodź w serca, co litością mamieć śmia,
 Znalże litość ów morderca, który Pragę zalał krwią!
 Niechaj krew tę krwią dziś spłaci, niech nią zrosi grunt zły gość,
 Laur męczeński naszej braci bujniej będzie po niej rość.

Hej, kto Polak...

Grzmijcie bębny, ryczcie działa, dalej dzieci, w gęsty szyk
 Wiedzie hufce Wolność, Chwała! Tryumf błyska w ostrzu pik!
 Leć, nasz orle, w górnym pędzie! Sławie, Polsce, światu służ!
 Kto przeżyje, wolnym będzie, kto umiera, wolnym już!

Hej, kto Polak...

MARSZ STRZELCÓW 1863

słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc (Pieśń Związku Strzeleckiego)

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
 A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
 Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmia strzały,
 Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
 Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
 O ojców grób bagnetu poostrz stal!
 Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!
A kłuj, a rąb. I w łeb lub w serce pal! /2x

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
 Masz w ręku broń, a w piersi święty żar,
 Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
 Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
 Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
 Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
 Dziś spłacam wam łzy matek i wdów jęki.
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule –
 Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
 Amnestią twą obwiniam nasze kule,
 Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.
 Do Azji precz, potomku Dżingishana
 Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
 Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia złana.
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
 Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
 Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
 Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
 O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
 Błogosław nam! Niech kona łza i żal
 Przebłaga Cię, niewoli zedrże chmury!
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

KADRÓWKA

*słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Waclaw Lęcki „Graba”
na melodię: „Siwa gąska, siwa, po Dunaju pływa”*

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na Moskala rusza.

**Oj da, oj da dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak Pierwsza, nie!**

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.

Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z manlichera nikt mu nie poskapi.

Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,
Každy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To Pierwsza Kadrowa gwardyją zostanie.

Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie Pierwsza Kompania Kadrowa

Oj da, oj da dana...

WARCZĄ KARABINY

*(Pieśń powstała w 1915 r. w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy)
słowa i muzyka: autor nieznany*

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,
Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze.

Wodzu, wodzu miły, przewodź świętej sprawie
I każ trąbić trębaczowi, gdy stanem w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
A Kolumnie Zygmuntowskiej Tatry się pokłonią.

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,
Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary.

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,
To polecą na rozprawę, co jest sił w narodzie.

Wisłą wieść polecą – falami jasnymi,
Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi.

MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: Tadeusz Biernacki, Andrzej Hałaciński muzyka: anonim, marsz carskiego pułku piechoty

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.

**My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,
/Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! /2x**

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!
My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.
My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.
My, Pierwsza Brygada...

**Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać zew namiętności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
My, Pierwsza Brygada..**

WSZYSTKO CO NASZE
MARSZ SKAUTÓW, HYMN HARCERSKI
1918 R.

*słowa: Olga i Andrzej Malkowscy muzyka: pieśń rewolucyjna „Na barykady”
czas powstania: Lwów 1911-1912*

Wszystko co nasze Polsce oddamy,
w niej tylko życie, więc idziem żyć!
Świty się bielą, otwórzmy bram,
hasło wydane: „Wstań, w słońce idź”!

**ref.: Ramię pręż, słabość krusz,
Ducha też ! Ojczyźnie milej służ!
Na Jej zew, w bój czy trud
pójdzie rad harcerzy polskich ród,
harcerzy polskich ród!**

Czynem bogaci, myślą skrzydlaci,
z płomiennych serc więc uczynmy grot!
Naprzód wytrwale! Śmiało! Zuchwale!
w podniebne szlaki skierujmy lot.

ref.: Ramię pręż, słabość krusz...

Urojeń chwile, skrzydła motyle
odrzućmy precz jako pusty żart!
Usilna praca niech nas wzbogaca,
niech każdy z nas zdobędzie hart!

ref.: Ramię pręż, słabość krusz...

Po ziemi naszej roześlem harcerzy
Pobudka zabrzmiała: Zbudź się! Prawdzie służ!
I wszystko wstanie w krąg się rozszerzy
By Matkę Polską chronić od burz!

ref.: Ramię pręż, słabość krusz...



Koszary w Podgórzu
fotografia ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa



Krzyż Wyzwolenia Krakowa
fotografia ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakow



Sztandar Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej „Gwiazda” подарowany pierwszej polskiej warcie na odwachu krakowskim 31 października 1918 r. fotografia ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

90



NIE ZWLEKAJ!

Jeśli jesteś zdolny do noszenia broni, idź, zapisz się zaraz do Legionów Polskich!

W ten sposób spełnisz obowiązek wobec swego Narodu, którego losy ważą się teraz. Nie czas na długie namysły, gdy Ojczyzna woła. Spiesz zostać bojownikiem za sprawę polską—innych za sobą pociągaj!

Zgłoszenia do Legionów przyjmują i wszystkich informacji, wyjaśnień i ułatwień udzielają ochotnikom Oficerowie werbunkowi Legionów Polskich, których kancelarye znajdują się w następujących miejscowościach:

PIOTRKÓW Radomsko Dąbrowa Górnicza Olkusz Miechów Pińczów	KIELCE Jędrzejów Włoszczowa Busk Opoczno Końskie	RADOM Sandomierz Opatów Starachowice Kozienice Lubartów	LUBLIN Puławy Zamość Krasnostaw Biłgoraj Janów
---	--	---	--

Oprócz wyżej wymienionych biur mogą się zgłaszać ochotnicy do Domu Transportowego w Biało-brzegach na trakcie Warszawa—Radom.

Z chwilą zgłoszenia się do Oficera werbunkowego Legionów Polskich ochotnik nie ponosi żadnych dalszych kosztów podróży. Wszyscy ochotnicy otrzymują pełny ekwipunek i broń. Rodziny Legionistów mają prawo do zapomóg rządowych.

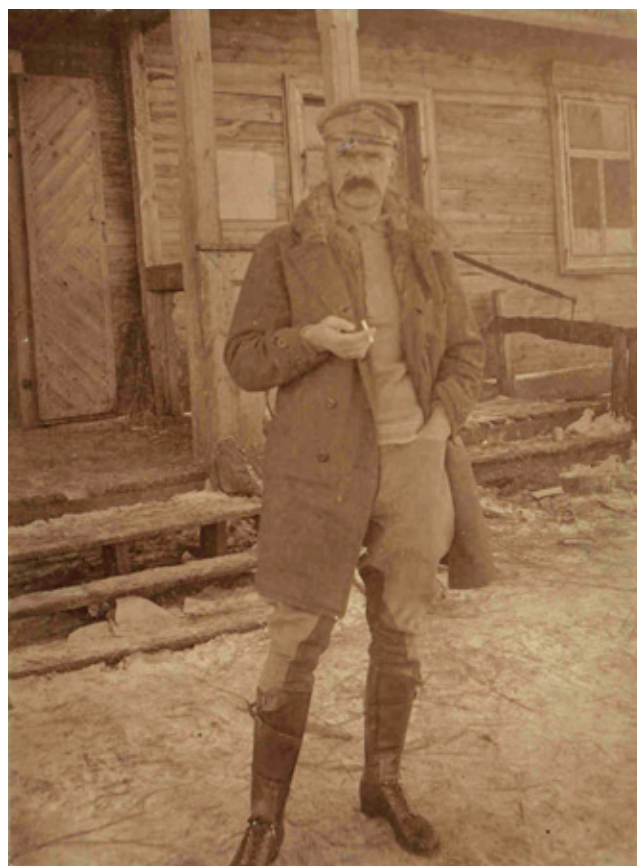
**CENTRALNE BIURO WERBUNKOWE
LEGIONÓW POLSKICH.**

1023—Drukarnia Państwowa pod zarządem Dep. Wojsk. N. K. N. w Piotrkowie

Pochodząca z przełomu lat 1915 i 196 odezwa plakatowa wzywająca do wstępowania do Legionów; zwraca uwagę rozbudowana sieć biur werbunkowych, jak też zapewnienie o opiece nad rodzinami przyjętych do służby ochotników (Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/530/431)



Pocztówka za zbiorów Komitetu opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego



Komendant Piłsudski przed swoją kwaterą w Karasinie (obecnie wieś na Ukrainie w rejonie maniewickim, obwód wołyński). Tutaj 27 lutego 1916 r. złożony chorobą Józef Piłsudski złożył akt wyrzeczenia się protestantyzmu i przyjęcia wiary rzymskokatolickiej (Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/670/A-II-1156)



Rok 1915 lub 1916, Józef Piłsudski wraz z kadrą oficerską 5 Pułku Piechoty (Legionów Polskich), nazywanego przez Komendanta „Zuchowatymi”; w środku, obok Piłsudskiego ówczesny dowódca Pułku, późniejszy generał broni Wojska Polskiego II RP Leon Berbecki (Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/530/608)



Formacje Legionów Polskich w rejonie kwatery w krakowskich Oleandrach przy Błoniach, przed wymarszem na ćwiczenia – rok 1914 (Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/670/A-II-1161)

MORZE, NASZE MORZE

1925 R.

słowa i muzyka: Adam Kowalski

Chociaż każdy z nas jest młody,
Lecz go starym wilkiem zwa,
My, strażnicy wielkiej wody –
Marynarze polscy są...

**Morze, nasze morze,
Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać
Albo na dzień,
na dzień twoim lec,
Albo na dzień – z honorem – lec.**

Żadna siła, żadna burza
Nie odbierze Gdyni nam.
Własna flota, choć nieduża,
Wiernie strzeże portów bram.

Morze, nasze morze...

SIEKIERA, MOTYKA

słowa: autor nieznany na melodię: „Co użyjem, to dla nas”

Siekiera, motyka, bimber, szklanka,
w nocy nalot, w dzień łapanka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
kiedyż oni pójdą stąd.

Siekiera, motyka, tramwaj, buda,
Każdy zwiewa gdzie się uda,
Siekiera, motyka, igła, nić,
Już nie mamy gdzie się skryć.

**Już nie mamy gdzie się skryć,
Szwaby nam nie dają żyć.
Ich kultura nie zabrania
Robić takie polowania**

Siekiera, motyka, piłka, linka,
tu Oświęcim, tam Treblinka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
drałuj, draniu, wreszcie stąd.

Siekiera, motyka, styczeń, luty,
Hitler z Duceem gubią buty,
siekiera, motyka, linka, drut,
już pan malarz jest kaput.

**Jak tu być i o czym śnić,
Hycle nam nie dają żyć.
Po ulicach gonią wciąż,
patrzają, kogo jeszcze wziąć.**

Siekiera, motyka, piłka, alasz,
przegrał wojnę głupi malarz,
siekiera, motyka, piłka, nóż,
przegrał wojnę już, już, już!

NAPRZÓD, DO BOJU ŻOŁNIERZE**(HYMN POLSKI PODZIEMNEJ)***słowa: „Aniela” – Kazimierz Feliks Komaniecki muzyka: „Pochmurny” (pseudonim)*

Naprzód, do boju żołnierze
Polski Podziemnej! Za broń!
Boska potęga nas strzeże,
Woła do boju Was dzwon.

**Godzina pomsty wybija,
Za zbrodnie, mękę i krew.
/ Do broni! Jezus Maryja!
Żołnierski woła nas zew./ 2x**

Zorza wolności się pali,
Nad Polską idących lat
Moc nasza przemoc powali,
Nowy dziś rodzi się świat.

Godzina pomsty wybija...

Za naszą Wolność i Waszą
Bracia, chwytajmy za miecz,
Śmierć ani trud nas nie straszą,
Zwycięski Orle nasz leć.

Godzina pomsty wybija...

PAŁACYK MICHŁA

słowa: Józef Szczepański „Ziutek” na melodię: „Nie damy popradowej fali”

Pałacyk Michła, Żytunia, Wola,
Bronią jej chłopcy od „Parasola”
Choć na „tygrysy” mają visy,
To warszawiaki, fajne chłopaki są.

**Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch
Pręż swój młody duch,
Pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!**

Każdy chłopaczek chce być ranny,
Sanitariuszki – morowe panny,
A gdy cię kula trafi jaka,
Poprosisz pannę – da ci buziaka, hej!

Czuwaj wiaro...

Z tyłu za linią dekwoniki,
Intendentura, różne umrzyki,
Gotują zupę, czarną kawę
I tym sposobem walczą za sprawę

Czuwaj wiaro...

Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przełożonych
To jest nasz „Miecio” w kółko golony

Czuwaj wiaro...

KARPACKA BRYGADA*słowa i muzyka: Marian Hemar*

Myśmy tutaj szli z Narwiku,
 Wy przez Węgry, a my z Czech.
 Nas tu z Syrii jest bez liku,
 A was z Niemiec zwiąło trzech!
 My przez morza, a wy z Flandrii,
 My górami, wy przez las!
 Teraz wszyscy do Aleksandrii,
 Teraz my już wszyscy wraz.

**ref: Karpacka Brygada! Daleki jest świat!
 Daleki żołnierza tułaczy ślad.
 Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,
 Od śniegów Narwiku w libijski piach.**

Maszeruje Brygada, maszeruje, maszeruje co tchu, co tchu!
 Bo z daleka jej Polska wypatruje, wyczekuje dzień po dniu.
 I wzrok za nią zwraca zza gór i zza mórz.
 Czy widać Brygadę, czy idzie już?
 Co noc słuch wyteża, przez dal i przez mrok.
 Czy słyhać Karpackiej Brygady krok?

Byłem w Polsce socjalista!
 A ja endek pełnej krwi!
 A ja tak... pół-komunista...
 Ale teraz przeszło mi!
 Jam ludowiec był istotny!
 Ja w Ozonie cały czas!
 A ja byłem bezrobotny!
 Teraz my już wszyscy wraz:

ref: Karpacka Brygada!...

Maszeruje Brygada, maszeruje! Zachód! Północ! Południe! Wschód!
 Ani nóg, ani drogi nie żałuje! Maszerować to nasz trud!
 Karpacka Brygada – do domów, do chat,
 Do Polski idziemy przez cały świat!
 Nie zbraknie na świecie bezdroży ni dróg
 Dojdziemy do Polski! Tak daj nam Bóg!

CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO

słowa: Feliks Konarski muzyka: Alfred Schütz

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
 Tam wróg twój się kryje jak szczur!
 Musicie, musicie, musicie
 Za kark wziąć i strącić go z chmur!
 I poszli szaleni, zażarci,
 I poszli zabijać i mścić,
 I poszli jak zawsze uparci,
 Jak zawsze za honor się bić.

Ref: Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi.

Runęli przez ogień, straceńcy,
 Niejeden z nich dostał i padł.
 Jak ci z Samosierry szaleńcy,
 Jak ci spod Rokitny, sprzed lat.
 Runęli impetem szalonym
 I doszli i udał się szturm.
 I sztandar swój biało-czerwony
 Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Ref: Czerwone maki...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
 To Polak z honorem brał ślub.
 Idź naprzód – im dalej, im wyżej,
 Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
 Ta ziemia do Polski należy,
 Choć Polska daleko jest stąd,
 Bo wolność krzyżami się mierzy -
 Historia niejeden ma błąd.

Ref: Czerwone maki...

OD 11 LISTOPADA 2009 R. PLAC PRZY KOŚCIELE ŚW. IDZIEGO NOSI IMIĘ
 GENERAŁA WP OJCA ADAMA STUDZIŃSKIEGO, LWOWIANINA,
 UCZESTNIKA BITWY POD MONTE CASSINO, DOMINIKANINA.

ZIELONA WRON-A

słowa: Jacek Baluch, Bogdan Klich muzyka: Mendoza y Cortes Quirino

Ekstrema już śpi, szczerką gdzieś psy,
Skończyła się wolna sobota.
Wyruszył sznur suk, rzną buty o bruk,
Ktoś do drzwi gwałtownie łomota – (kto tam?)

**Zielona WRONa, dziób w wężyk szamerowany.
Kto nie dał drapaka, kto nie chce zakrakać,
Ten będzie internowany.**

Grudniowy wstał świt, nie wiedział nic nikt,
Milczały jak grób telefony,
Aż w radio wódz sam, ogłosił, że stan
Wojenny jest wprowadzony.
Zielona WRONa...

Od tego poranka codzienna łapanka,
Szalała w bezsilnej wściekłości.
W Łupkowie zaś z pierdła zrobiono internat
Dla członków SOLIDARNOŚCI.
Zielona WRONa...

Świetlica, spacerek, wieczorem roberek,
Albina zaś duma rozpiera:
Niech siedzi ekstrema, pożytku z niej nie ma,
My Polskę zbudujęm od zera.
Zielona WRONa...

Z chaosu porządek wyłania się nowy
Nowego nam trza Robespierre'a
By odciął te łapy, co władzę brać chciały
To hasło nowego premiera.
Zielona WRONa...

Ta banda czerwona to gówno dokona
Choć duma ich piersi rozpiera
Czerwona zaraza od nowa zagraża
A niech ją jasna cholera.
Zielona WRONa...

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI

słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński muzyka: Ewa Kornecka

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednako mucha i człowiek,
i jednako sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej!

GÓRALU, CZY CI NIE ŻAL?

(ZA CHLEBEM)

słowa: Michał Bałucki muzyka: Michał Świerzyński

Góralu, czy ci nie żal
odchodzić od stron ojczystych,
świerkowych lasów i hal
i tych potoków srebrzystych,

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

A góral na góry spoziera
i łzy rękawem ociera,
i góry porzucić trzeba
dla chleba, panie, dla chleba!

/Góralu, czy ci nie żal,
góralu, wracaj do hal!/bis

W chatach zostali ojcowie;
gdy pójdziesz od nich hen w dal,
cóż z nimi będzie, kto wie?
Góralu, czy ci nie żal...

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

A góral jak dziecko płacze:
może już ich nie zobaczę,
i starych porzucić trzeba
dla chleba, panie, dla chleba.
/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

Góralu, nie odchodź, nie!
Na wzgórkach u męki Boskiej,
Tam matka twa płacze cię
Uschnie z tęsknoty i troski...

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

On zwiesił głowę i wzdycha:
Oj, dolaż moja! – Rzekł z cicha.
I matkę porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

** Nasz Gazdo, co patrzysz z wysoka,
Anieli tam „Barkę” Ci grają,
popatrz na Polskę z obłoka,
tu też dla Ciebie śpiewają.*

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

* Dodatkową zwrotkę dopisał Waldemar Domański w 2005 roku, by uczcić Papieża Jana Pawła II.

OJCZYŻNA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:
Czyś chociaż raz chodził po Rynku w Krakowie?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę?
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobrego los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wzniosła – to Ojczyzna twoja, to Ojczyzna twoja.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co łśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twoja, to Ojczyzna twoja.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twoja, dziś Ojczyzna twoja.

NIECH SIĘ W NAS GOI

słowa: Jan Wołek muzyka: Zbigniew Wodecki

Cieniutką strugą w nas, obok nas, sączy się czas.
Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz,
Więc pozwól Boże, wśród ziemskich spraw, wśród ziemskich mąk,
Rozgryźć ten orzech bez narażenia szczęk.

Lecz zanim ducha oczyścisz w nas, nim siądzie dym,
Rozlicz komucha, styropianusza z nim,
Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest,
Przepytać Żyda, jak to z tą bidą jest!

Drodzy rodacy! Szanowni bliźni!
Niech się w nas goi, niech się zablizni.

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół,
A potem ruska i karty wio na stół,
I na sztorc kosa, całus od pań, konie do sań!
Na Eskimosa! Bo to jest zimny drań!

Drodzy rodacy!...

Gdy z plam wyprana historia już i opadł kurz,
W mordę Stefana! Bo on jest wszarz i wzdłuż!

Drodzy rodacy!...

ODA DO RADOŚCI**HYMN UNII EUROPEJSKIEJ**

słowa: Friedrich Schiller muzyka: Ludwig van Beethoven
(słowa polskie: Konstanty Ildefons Gałczyński)

O radości iskro bogów,
Kwiecie elizejskich pól!
Święta, na twym świętym progu
staje nasz natchniony chór!

Jasność twoja wszystko zaćmi,
złączy, co rozdzielił los,
wszyscy ludzie będą braćmi
tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz, wielkie słońce światem
biegnie, sypiąc złote skry,
jak zwycięzca i bohater
biegnij, bracie, tak i ty!

Radość tryska z piersi ziemi,
radość pije cały świat,
dziś wchodzimy, wstępujemy
na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
ona w splocie ludzkich rąk!
z niej najlichszy robak czerpie,
w niej największy nieba krąg!

Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,
ja nowinę niosę wam:
na gwiazdzistym firmamencie
bliska radość błyszczy nam.

DOBRANOC OJCZYZNO

słowa: Jeremi Przybora muzyka: Jerzy Wasowski

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośłe drzewami w złotówkach.

Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz, by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...

Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem.

Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy,

Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry, aż hen...

Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

**MAZUREK DĄBROWSKIEGO
POLSKI HYMN NARODOWY**

słowa: Józef Wybicki

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.”

TOAST ZA OJCZYZNĘ

(modyfikacja tradycyjnego tekstu: Waldemar Domański)

Tysiąc lat, tysiąc lat niech żyje, żyje nam!
Tysiąc lat, tysiąc lat niech żyje, żyje nam!
Jeszcze raz, jeszcze raz – niech żyje, żyje nam!
Niech żyje nam!

Niech nam gwiazdka pomyślności
Nigdy nie zgaśnie! Nigdy nie zagaśnie!
A kto z nami nie zaśpiewał
niech się pod stół skryje!
A kto z nami nie zaśpiewał
niech się pod stół skryje!

Polska, Polska, Polska, Polska,
Niechaj żyje nam!
Polska, Polska, Polska, Polska,
Niechaj żyje nam!

Niech żyje nam!
Niech żyje nam!
Polska, Polska, Polska, Polska!
Niechaj żyje nam!

SPIS PIOSENEK

1. NA WAWEL
2. IDZIE ŻOŁNIERZ
3. ŚWIĘTA MIŁOŚCI. HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ
4. PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI (NA KRAKOWSKIM RYNKU)
5. WARSZAWIANKA 1831
6. MARSZ STRZELCÓW 1863
7. KADRÓWKA
8. WARCZĄ KARABINY
9. MY, PIERWSZA BRYGADA
10. WSZYSTKO CO NASZE. MARSZ SKAUTÓW. HYMN HARCERSKI
11. MORZE, NASZE MORZE
12. SIEKIERA, MOTYKA
13. NAPRZÓD DO BOJU ŻOŁNIERZE
14. PAŁACYK MICHLA
15. KARPACKA BRYGADA
16. CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO
17. ZIELONA WRON-a
18. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI
19. GÓRALU, CZY CI NIE ŻAL?
20. OJCZYZNA
21. NIECH SIĘ W NAS GOI
22. ODA DO RADOŚCI. HYMN UNII EUROPEJSKIEJ
23. DOBRANOC OJCZYZNO
24. MAZUREK DĄBROWSKIEGO
25. TOAST ZA OJCZYZNĘ



Fot. Bogusław Świerzowski, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć
na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków
pod adresem www.krakow.pl
w zakładce OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl

PATRONI MEDIALNI



70. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot
i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Tomasz Dudek
Przemysław Szczerbiński
Anna Chlubny

Projekt okładki
Justyna Zinkiewicz-Grochot

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Sprawy organizacyjne
Anna Chlubny
Urszula Florczyk
Przemysław Szczerbiński

Druk publikacji został przygotowany
przez Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki
i sfinansowany przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

Druk: **Drukarnia Leyko sp. z o.o**

70.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA



Kraków

